

JOURNAL OF MODERN SCIENCE



JoMS 1/24/2015, 107-128

WALDEMAR KOZŁOWSKI
EWA MATCZAK

PARENTAL VALUES: PAST AND TODAY
WARTOŚCI WYCHOWAWCZE RODZICÓW: DAWNEJ I DZIŚ

Waldemar Kozłowski
Instytut Badań Edukacyjnych
w.kozlowski@ibe.edu.pl

Ewa Matczak
Instytut Badań Edukacyjnych
e.matczak@ibe.edu.pl

ABSTRACTS

The purpose of this article is to present data on the preferences of parental educational values: conformism and self-direction according to the theory Melvina.L. Kohn, which assumes that the key dimension of the values is conformism vs. self-direction. Conformist orientation, including accents obedience to parents, cleanliness and neatness, and conduct in accordance with gender. The second, called self-direction, emphasizes the importance of independence in thinking and behavior, the quest for understanding. The second objective was to compare these results with data gathered in Poland during the last 40 years. The study was carried out on a national sample of parents (N = 4931) using a tool similar to the concept of M. Kohn. Data analysis confirmed that self-direction and conformity are the values accurately characterize the preferences of the respondents. The main differentiating factor of parental preferences is the level of their education (those with higher education more important attribute to self-direction a less educated to conformism). Comparison of the results with the results of similar, previously completed studies show trends in the field of educational values that clearly emerged in the transition period.

Celem artykułu jest przedstawienie preferencji wartości wychowawczych rodziców: konformizmu i samokierowania zgodnie z teorią Melvina L. Kohna, która zakłada, że głównym wymiarem wartości jest konformizm vs. samokierowanie. Orientacja konformistyczna akcentuje m.in. posłuszeństwo wobec rodziców, czystość i schludność oraz zachowanie

zgodne z płcią. Druga, nosząca nazwę samokierowania, kładzie nacisk na znaczenie samodzielności w myśleniu i postępowaniu, dążenie do rozumienia. Drugim celem było porównanie wyników tych badań z danymi zebranymi w Polsce w trakcie ostatnich 40 lat. Badania zrealizowano na ogólnopolskiej próbie rodziców (N=4931) za pomocą narzędzia wzorowanego na koncepcji M. L. Kohna. Analiza danych potwierdziła, że samokierowanie i konformizm są wartościami trafnie charakteryzującymi preferencje badanych. Głównym czynnikiem różnicującym preferencje rodziców jest poziom wykształcenia (osoby z wyższym wykształceniem większe znaczenie przypisują samokierowaniu, a słabiej wykształceni – konformizmowi). Porównanie otrzymanych wyników z rezultatami analogicznych, poprzednio zrealizowanych badań pokazuje kierunki zmian w zakresie wartości wychowawczych, które wyraźnie zarysowały się w okresie transformacji ustrojowej.

KEY WORDS:

sociology of education, self-direction, conformity, parents, educational value
socjologia wychowania, samokierowanie, konformizm, rodzice, wartości wychowawcze

WPROWADZENIE – SAMOKIEROWANIE I KONFORMIZM JAKO WARTOŚCI WYCHOWAWCZE

Pojęcie wartości wychowawczych łączy dwa terminy obarczone długą tradycją i ogromną wieloznacznością. Wśród wielu określeń wychowania pojawia się także i takie, które odwołuje się do wartości. Zgodnie z jednym z nich wychowanie może być rozumiane jako wprowadzanie człowieka w wartościowe życie. Proces wychowania polega na poszukiwaniu wartości, życiu zgodnie z nimi, rozwijaniu i doskonaleniu się. Wychowanie zmierza do ukształtowania indywidualnego systemu wartości, który jest podstawą dokonywania wyborów w różnych dziedzinach życia. Preferowane przez człowieka wartości są podstawą działalności, nadają jej kierunek i sens.

W takim podejściu nie istnieje wychowanie bez wartości. Każdy, kto wykonuje tę działalność, wartościuje, w związku z czym nie można sensownie mówić o wychowaniu, nie biorąc wartości pod uwagę. Na tym tle pojawiają się postulaty wychowania „do” wartości lub „ku” wartościom. Rola i znaczenie wartości w procesie wychowania jest ważnym, często

analizowanym tematem refleksji i badań pedagogicznych i socjologicznych. W centrum zainteresowania przeważnie znajdują się wartości dzieci i młodzieży, ich struktura, kształtowanie się oraz konsekwencje. Rzadziej analizuje się to, co dla rodziców jest ważne w wychowaniu dzieci, jakie postawy i cechy dzieci najwyższej cenią, ku czemu zmierzać mają działania ukierunkowane na dziecko.

Znaczenie wartości wychowawczych rodziców, czyli tego, co dla rodziców jest ważne i cenne w wychowaniu dzieci, zarysowuje się w trzech dziedzinach:

Po pierwsze, ze względu na zjawisko transmisji wartości, polegające na przekazywaniu dzieciom w procesie socjalizacji takich orientacji i postaw, które są bliskie rodzicom. Empirycznym przejawem tego zjawiska jest wielokrotnie stwierdzana zbieżność hierarchii wartości rodziców i dzieci (por. Rostowska 1995; Słomczyński i inni, 1996; Szlendak 2010). Po drugie, wartości rodziców mają związek z praktykami wychowawczymi – konkretnymi działaniami ukierunkowanymi na dziecko (Lareau, 2000). Po trzecie, wartości pełnią funkcję kryteriów oceny dziecka i jego osiągnięć. Co równie ważne, w przypadku, gdy dziecko uwewnętrznia kryteria rodziców, zgodnie z nimi ocenia siebie, kształtują one jego samoakceptację i samoocenę.

Próby definiowania wartości wychowawczych są stosunkowo rzadkie. Jedna z nowszych propozycji głosi, iż: „Wartość wychowawcza to taki stan, który w momencie jego przyjęcia (akceptacji) swoją treścią wychowuje, uruchamiając indywidualny proces wychowawczo-socjalizacyjny jednostki (samowychowanie) zmierzający do pełnego zrealizowania treści wartości” (Skrzypnik, 2000). Wartości wychowawcze pobudzają do działania, nie ograniczają się zatem do ich akceptacji i uznania za ważne. Są wartościami realizowanymi, a nie deklaratywnymi. Informują, jak należy postępować, i skłaniają do określonych działań.

Zgodnie z tą propozycją proces wychowania składa się z dwóch etapów. Pierwszy polega na celowej i świadomej działalności instytucji i osób mającej na celu zapoznanie dziecka z wartościami i ich systemami. W chwili, gdy któraś z wartości (lub ich zbiór) zostanie zaakceptowana, wychowanie zmienia swój charakter i pojawia się samoregulacja. Polega ona na nadawaniu wartości osobistego znaczenia, dzięki czemu zaczyna kształtować się osobowość człowieka.

W opracowaniu niniejszym przyjęliśmy inny sposób rozumienia wartości wychowawczych. Zgodnie z powszechnym przekonaniem uznaliśmy, że rodzina pełni główną rolę w procesie przekazywania dzieciom wartości

oraz ich uwewnętrznianiu. Jeśli zatem chcemy mówić o rodzicielskich wartościach wychowawczych, punktem odniesienia są zamiary i intencje rodziców związane z dzieckiem. W związku z czym mianem tym określamy stany rzeczy oraz cechy, które rodzice uznają za ważne i chcieliby, aby dzieci je posiadały.

Klasyczną propozycją, do której nawiązują prezentowane badania, jest koncepcja M. L. Kohna koncentrująca się na zależności pomiędzy klasą społeczną oraz zawodem rodziców a wartościami cenionymi u dzieci (Kohn, 1977; Kohn i Schooler, 1986; Kohn i Słomczyński, 1990). Podejście Kohna określane jest jako funkcjonalne, z wyraźnymi wpływami marksistowskimi

(akcentowanie roli klas społecznych oraz różnic pomiędzy nimi). Wartości określa Kohn jako koncepcje, wyobrażenia tego, co cenne, pożądane. Rodzice przeważnie pragną, aby ich dzieci były szczęśliwe, zdrowe, dobrze się uczyły, itp. Lista tych pragnień nie jest zbyt obszerna; różnice pomiędzy rodzicami polegają na większym lub mniejszym znaczeniu przypisywanym poszczególnym wartościom. Kohn zakłada, że najważniejszym czynnikiem różnicującym stosunek do wartości jest pozycja rodziców w strukturze społecznej, ściślej zaś wykonywany zawód.

Osoby o wyższym wykształceniu wykonują przeważnie zawody specjalistyczne, wymagające różnorodnych kwalifikacji, o dużym stopniu złożoności. Praca w nich nie ma charakteru rutynowego i często realizowana jest w kontakcie lub we współpracy z ludźmi. Aby ją dobrze wykonywać, należy umieć samodzielnie kierować swoimi działaniami. Nic zatem dziwnego, że mając tego rodzaju doświadczenia, rodzice pragną, aby ich dzieci opanowały umiejętności i dyspozycje sprzyjające samokierowaniu.

Odmienne doświadczenia mają osoby, które nie zdobyły wysokiego wykształcenia i wykonują prace stosunkowo proste, polegające na powtarzaniu tych samych czynności. W większym stopniu mają one kontakt z rzeczami i urządzeniami niż innymi ludźmi. Sukces zawodowy związany jest z sumienną realizacją poleceń przełożonych i postępowaniem zgodnie z regułami. Na podstawie swych doświadczeń cenią wysoko konformizm i pragną powodzenia dla swych dzieci, wartość tę uznają za główną w wychowaniu.

Kohn opracował oryginalny kwestionariusz typu Q- sort służący do ustalania, czy rodzicom w wychowaniu swych dzieci bardziej zależy na samokierowaniu czy konformizmie.

Jak wykazały analizy czynnikowe, w tym także dokonywane w polskich badaniach (Koralewicz, 2008; Skarżyńska, 1991), oprócz samokierowania

i konformizmu narzędzie to pozwala kontrolować inny wymiar, określany jako wartości osiągnięć i współzycia z ludźmi (wspólnota).

Kohn i jego współpracownicy w badaniach zrealizowanych w różnych kręgach kulturowych (m.in. Stanach Zjednoczonych, Polsce, Japonii), wykazali istnienie związku pomiędzy zawodem wykonywanym przez rodziców a wartościami przekazywanymi dzieciom [Kohn, 1986, 1990].

Jak pokazują badania amerykańskie, w których uczestniczyli rodzice wykonujący różne zawody, rodzice reprezentujący tzw. klasę średnią cenią wysoko samokierowanie i niezależność, zaś w rodzinach robotniczych preferuje się podporządkowanie autorytetom (Peterson i Peters, 1985; Luster i inni, 1989).

W cyklu badań zrealizowanych w latach 90. ubiegłego wieku Menaghan i Pacel [1995] wykazali związek pomiędzy złożonością pracy matek a postępowaniem z dziećmi. Rodzice (w większym stopniu matki niż ojcowie) wykonujący pracę o większej złożoności zachęcają dzieci i tworzą warunki wspomagające uwewnętrznianie wartości cenionych przez siebie, takich jak samodzielność, ciekawość, niezależność. Autorzy zakładają, że intelektualne dyspozycje matek w połączeniu z warunkami pracy wymagającymi umysłowej sprawności i giętkości sprzyjają preferowaniu cech i właściwości, jakie posiadać powinno dziecko, oraz ukierunkowują oddziaływania wychowawcze. Realizowane przez rodziców wartości są uwewnętrzniane przez dzieci. W tym procesie transmisji wartości są czynnikiem pośredniczącym pomiędzy wykonywanym zawodem a stylem wychowania rodzica.

Nie wszystkie badania potwierdzają związek pomiędzy przynależnością klasową (i rodzajem wykonywanej pracy) a wartościami wychowawczymi. Niektóre z nich pokazują, iż większe znaczenie od klasy społecznej ma zmiana pozycji społecznej. Taki wniosek wynika z badań kanadyjskich rodziców, którzy, podobnie jak rodzice amerykańscy, preferują wartości samokierowania, wiąże się to jednak bardziej ze zmianą miejsca w strukturze społecznej niż wykonywanym zawodem (Pineo i Looker, 1983). W paru innych badaniach wykazano silniejszy związek poziomu wykształcenia rodziców z wartościami wychowawczymi niż z wykonywanym przez nich zawodem (Scheck i Emerick, 1976; Huang, 1999, za: Yi i inni, 2004).

Większość badań inspirowanych koncepcją Kohna koncentruje się na wartościach cenionych przez rodziców oraz ich wpływie na relacje z dziećmi. Zdecydowanie mniej badań analizuje zachowanie dzieci w rodzinach preferujących różne wartości wychowawcze oraz style wychowywania.

Z tego względu interesujące są badania A. Lareau (2000), która rejestrowała aktywność dzieci w rodzinach robotniczych oraz w klasie średniej. Jej obserwacje pokazały, że w domach klasy średniej dzieci mają ściśle zorganizowany czas zajęć i mało swobody. W rodzinach robotniczych dzieciom pozostawiana jest duża swoboda, jednak są surowo karane za wykroczenia przeciwko normom, których zasadność nie podlega dyskusji. Badania Lareau potwierdziły założenia teorii M. L. Kohna i pokazały, w jaki sposób wartości wychowawcze są realizowane i przekazywane dzieciom.

Mocnym sprawdzianem uniwersalności poglądów Kohna są badania zrealizowane w krajach azjatyckich, ponieważ dzięki nim można ustalić, czy w procesie transmisji wartości większe znaczenie ma klasa społeczna i wykonywany zawód, czy kultura. Itoh i Tylor (1991) w efekcie porównywania rodzin japońskich i amerykańskich ustalili, że nie różnią się one pod względem oczekiwań w stosunku do dzieci, jednak matkom japońskim bardziej zależy, aby ich potomstwo odznaczało się odpowiedzialnością. Stopes-Roe i Cochrane (1990) w badaniu nawiązującym bezpośrednio do koncepcji Kohna stwierdzili, że rodzice pochodzący z Azji cenią wyżej konformizm niż rodzice angielscy, co wynika, ich zdaniem, z odmiennych tradycji kulturowych.

W badaniu przeprowadzonym na Tajwanie Chiu (za: Yi i inni, 2004) analizował wartości wychowawcze rodziców, których zawody poklasyfikowano w ośmiu kategoriach. Ustalono, iż osoby wykonujące zawody związane z przynależnością do klasy średniej preferują w wychowaniu dzieci niezależność, zaś robotnikom najbardziej zależy, aby dzieci były posłuszne. Oprócz badań zgodnych z postulatami Kohna (choć nie zawsze nawiązujących do opracowanej przez niego metodologii) pojawiają się takie, które pokazują związki pozycji społecznej z wartościami wychowawczymi, ale nie w taki sposób, jaki wynika z koncepcji amerykańskiego socjologia. Na przykład, Ma i Smith (1990) wykryli, że mieszkający na Tajwanie przedstawiciele klasy średniej wysoko cenią troskliwość okazywaną dziecku przez ojca, jak również znaczenie nagradzania oraz perswazji w postępowaniu z dziećmi. Robotnicy mają skłonność do preferowania u dzieci posłuszeństwa oraz akceptują kary fizyczne. Przedstawiciele klasy średniej wysoko cenią umiejętność samokontroli.

Jak stwierdzają Yi i inni (2004), rodzice tajwańscy w porównaniu z amerykańskimi większe znaczenie w wychowaniu dzieci przypisują posłuszeństwu. Oprócz tej różnicy kulturowej badania wykazują silniejszy

wpływ wykształcenia na wartości wychowawcze niż pozycji w strukturze społecznej. Taki wynik uzyskał np. Huang (1999, za: Yi i inni, 2004), analizując wartości wychowawcze robotników oraz urzędników i pracowników usług. Osoby z wyższym wykształceniem wysoko oceniali takie wartości wychowawcze, jak niezależność, odpowiedzialność oraz samokontrolę. W badaniach tych uwidoczniła się także dominująca rola matki w zakresie wpływu na dziecko.

Oprócz wykształcenia w procesie transmisji wartości istotną rolę odgrywać mogą relacje pomiędzy rodzicami a dziećmi. Yi i inni (za: Yi i inni, 2008) wykazali, że rodzice oraz ich dorastające dzieci podzielają te same wartości związane z wychowaniem, jednak status społeczno-ekonomiczny (SES) rodziców nie wyjaśnia tych zbieżności w tak dużym stopniu, jak relacje pomiędzy nimi.

Ze względu na bezpośredni związek z koncepcją M. Kohna oraz dużą próbę (2750 par rodziców i uczniów w okresie dorastania) na szczególną uwagę zasługują badania zrealizowane przez Yi i inni (2004). Autorzy uwzględnili tylko dziewięć spośród 13 cech dzieci występujących w oryginalnym kwestionariuszu Kohna, uzupełniając je o takie, które uwzględniają specyfikę kulturową badanej populacji. W przypadku rodziców i dzieci otrzymano te same cztery czynniki: konformizm, ciekawość, harmonia oraz samoograniczenie. Wynik ten autorzy traktują jako główny argument przemawiający na rzecz występowania międzypokoleniowej transmisji wartości. Głównym czynnikiem kształtującym orientację wartościującą dzieci są relacje rodzinne. Wartości rodziców określa wykonywany zawód, lecz ważną funkcję pełnią także inne czynniki, wśród których duże znaczenie ma wykształcenie. I tak np. gdy rodzice mają wyższe wykształcenie, wysoko cenią u dzieci ciekawość, nisko zaś konformizm. Matki z niższym poziomem wykształcenia preferują w wychowaniu dzieci samoograniczenie, a mało ważna jest dla nich ciekawość. Długoletnia tradycja badań inspirowanych teoretycznymi poglądami M. L. Kohna skłania do ich kontynuowania. Nie tylko informują o tym, jakie wartości wychowawcze są cenione przez rodziców, lecz także mogą być podstawą wnioskowania o przebiegu i efektach procesu ich transmisji. Polska tradycja badań nawiązujących do poglądów amerykańskiego socjologa jest dość długa i sięga końca lat 70. ubiegłego stulecia (por. Koralewicz, 1987, Słomczyński i inni, 1996). Przeprowadzane były w zasadniczo odmiennych od obecnych warunkach życia społecznego i ekonomicznego. Powstaje zatem pytanie, czy wartości te są nadal cenione przez polskich rodziców. Prezentowane badanie miało na celu:

1. Ustalenie, jakie wartości wychowawcze (konformizm czy samokierowanie) są wyżej cenione przez rodziców uczniów szkół podstawowych.
2. Porównanie uzyskanych wyników z rezultatami poprzednich zrealizowanych u nas badań.

Badania miały odpowiedzieć na następujące pytania:

1. Jakie wartości wychowawcze są cenione przez rodziców?
2. Jakie jest zróżnicowanie preferencji ze względu na poziom wykształcenia rodziców, miejsce zamieszkania oraz płeć dziecka?
3. Czy wartości postulowane przez koncepcję M. L. Kohna są przydatne do charakteryzowania orientacji rodziców w wychowaniu dzieci?

WARTOŚCI WYCHOWAWCZE – BADANIE WŁASNE

Wartości wychowawcze rodziców badane były za pomocą skali opracowanej przez M. L. Kohna, która wykorzystywana była w badaniach polskich (Koralewicz, 1987, 2008; Słomczyński i inni, 1996; Skarżyńska 1991). Ponieważ skala ta nie jest techniką standardową, jej adaptacje różnią się niekiedy pod względem treści poszczególnych cech, zachowując oryginalną procedurę oraz sposób obliczania wyników. Podobnie w przypadku niniejszych badań: zmieniono sformułowania paru cech pod względem stylistycznym, nie modyfikując ich treści.

Nie zmieniano natomiast procedury oraz sposobu obliczania wyników. Badanemu prezentuje się listę 13 cech, jakimi charakteryzować się mogą dzieci. Spośród nich ma wybrać trzy, które jego zdaniem są ważne w wychowaniu dzieci, a następnie określić, która z wybranych jest najważniejsza. Analogicznie proszony jest o wybór trzech cech mało ważnych i wytypowanie, która z nich jest najmniej ważna. Obliczanie wyników polega na przypisywaniu cechom cyfr od 1 do 5 (1 pkt – cecha najmniej ważna, 2 pkt. – cechy mało ważne, 3 pkt. – cechy niewybrane, 4 pkt. – cechy ważne i 5 pkt. – cecha najważniejsza). Otrzymana w ten sposób skala ma, zdaniem Kohna, właściwości skali interwałowej (Kohn i Schooler, 1986).

Badanie zrealizowane było na ogólnopolskiej próbie rodziców uczniów szkół podstawowych. (klasy IV), a więc dominowały w niej osoby w wieku 30–40 lat. Zrealizowane zostało na początku 2012; brało w nim udział 4931 osób, w tym większość matek (4274). Bardzo rzadko dane pochodzą od innych osób (opiekunów, innych członków rodziny) które ze względu na małą liczebność (2%) pominięto w dalszych analizach.

Poglądy M. L. Kohna na to, co dla rodziców jest ważne w wychowaniu dzieci, kształtowały się ponad pół wieku temu i oparte były na analizach

społeczeństwa amerykańskiego. Inspirowały one badania realizowane w wielu krajach, w tym m.in. w Polsce, które przynosiły dane potwierdzające jego główne założenia, dotyczące znaczenia konformizmu i samokierowania jako orientacji bliskiej rodzicom oraz ich przekazywania w trakcie socjalizacji następnemu pokoleniu. Nawiązując do nich, trzeba jednak zadać pytanie o ich aktualność. Chcąc uzyskać odpowiedź, przeprowadzono analizę czynnikową z ograniczeniem do dwóch czynników (pakiet R funkcja `principal`, rotacja `varimax`). Wielkości ładunków czynnikowych pierwszego czynnika (wymiar konformizm *vs.* samokierowanie) przedstawiono w tab. 1. Czynniki drugi to wymiar osiągnięcia *vs.* współzycie.

Tabela 1. Wyniki analizy czynnikowej (N= 4931)

Ważne jest, by dzieci:	Wielkość ładunków czynnikowych
1. były dobrze wychowane	0.62
2. starały się w życiu coś osiągnąć	-0.14
3. były schludne i czyste	0.37
4. były uczciwe	0.25
5. właściwie oceniały siebie i innych	-0.24
6. samodzielnie myślały i umiały kierować swoim życiem	-0.66
7. umiały współżyć z innymi ludźmi	-0.20
8. zachowywały się, jak wypada chłopcu/dziewczynce	0.43
9. były posłuszne rodzicom	0.42
10. były odpowiedzialne	-0.03
11. brały pod uwagę to, co myślą i czują inni	-0.25
12. były zainteresowane tym, co się wokół dzieje	-0.48
13. pilnie się uczyły	0.23

Źródło: badania własne

Konformizmowi odpowiadają następujące cechy (podajemy tylko te, których wielkość ładunku czynnikowego jest powyżej 0,3):

- dobre wychowanie;
- zachowanie zgodne z płcią;

- posłuszeństwo rodzicom;
 - schludne i czyste.
- Na samokierowanie składają się następujące cechy:
- samodzielne myślenie i kierowanie życiem;
 - zainteresowanie otoczeniem;
 - branie pod uwagę tego, co myślą i czują inni.

Dane te są zasadniczo zgodne z badaniami, jakie niedawno zrealizowała J. Koralewicz (2008) na zróżnicowanej środowiskowo lecz niereprezentatywnej próbie 221 rodziców dzieci w wieku 3–15 lat. Próba ta, mniej liczna od tej, która uczestniczyła w prezentowanym badaniu, pod pewnymi względami jest zbliżona do naszej: przeważają w niej matki (ok. $\frac{3}{4}$ badanych), a także osoby z wyższym wykształceniem. Wyniki otrzymane za pomocą nowej wersji narzędzia Kohna, różniące się od poprzednio stosowanej sformułowaniami niektórych cech, są bardzo zbliżone do efektów przedstawionej wyżej analizy czynnikowej. Dla konformizmu najważniejsze (biorąc pod uwagę wielkość ładunków czynnikowych) okazały się następujące cechy (Koralewicz, 2008, s. 278.):

- zachowanie, jak wypada chłopcu/ dziewczynie;
- dobre wychowanie;
- dobry uczeń.

Dla samokierowania najbardziej reprezentatywne są:

- zaciekawienie tym, co się wokół dzieje, i rozumienie,
- samodzielność myślenia i w kierowaniu sobą;
- branie pod uwagę tego, co inni przeżywają, czują, myślą.

Porównanie wyników tych dwóch analiz pokazuje, że w obu otrzymano identyczny główny wymiar, w skład którego wchodzi te same cechy.

Różnice dotyczą jedynie ich kolejności ze względu na wielkość ładunków czynnikowych. W naszym badaniu głównym wyznacznikiem samokierowania jest samodzielność, w analizie Koralewicz znajduje się ona na drugim miejscu, na pierwszym zaś ciekawość, która w naszej analizie znalazła się na miejscu drugim. Z podobną różnicą mamy do czynienia w przypadku konformizmu. Wystąpiła jedynie zmiana kolejności cech: dobre wychowanie i zachowanie zgodne z pięcią.

Oprócz analizy całej populacji dokonano analogicznej procedury w podgrupach matek i ojców. Jej efekty pokazano w tab. 2.

Tabela 2. Analiza czynnikowa: matki (N= 4274) i ojcowie (N= 545)

Ważne jest, by dzieci:	matki (ładunki czynnikowe)	ojcowie (ładunki czynnikowe)
1. były dobrze wychowane	0,62	0,57
2. starały się w życiu coś osiągnąć	-0,14	-0,37
3. były schludne i czyste	0,37	0,23
4. były uczciwe	0,25	0,42
5. właściwie oceniały siebie i innych	-0,24	-0,14
6. samodzielnie myślały i umiały kierować swoim życiem	-0,66	-0,69
7. umiały współżyć z innymi ludźmi	-0,21	0,04
8. zachowywały się, jak wypada chłopcu/ dziewczynce	0,43	0,43
9. były posłuszne rodzicom	0,42	0,44
10. były odpowiedzialne	-0,04	0,07
11. brały pod uwagę to, co myślą i czują inni	-0,24	-0,18
12. były zainteresowane tym co się wokół dzieje	-0,48	-0,45
13. pilnie się uczyły	0,24	0,00

Źródło: badania własne

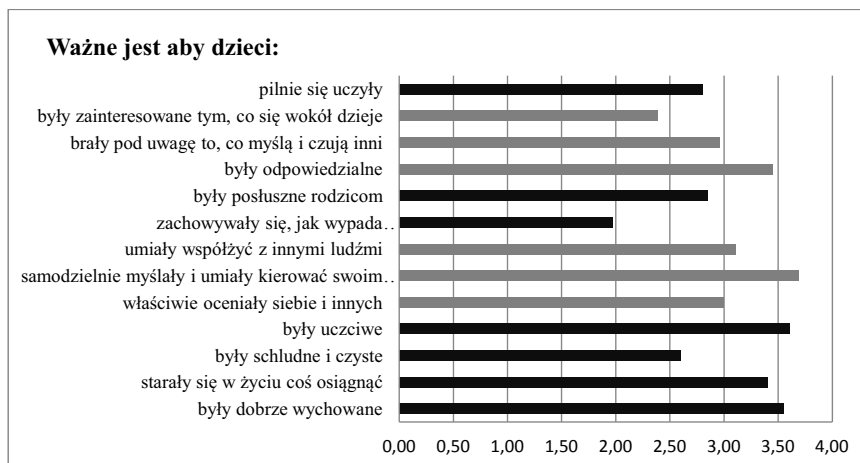
Wyniki analizy czynnikowej w przypadku matek i ojców są niemal identyczne.

Na tej podstawie można przyjąć, iż wymiar: konformizm vs. samokierowanie w takim samym stopniu ważny jest dla obojga rodziców. Nie wielkie różnice wielkości ładunków czynnikowych sugerują, że dla ojców ważniejsze niż dla matek jest to, aby dziecko było uczciwe, samodzielne i dążyło do osiągnięć. Matkom zaś bardziej niż ich parterom zależy na tym, by dziecko pilnie uczyło się i współżyło z ludźmi. W tych słabo zaznaczających się odmiennościach można doszukiwać się stereotypowych przekonań na temat ról rodzicielskich, jednak bardziej zdecydowany pogląd w tej sprawie wymagałby pogłębionych badań.

Bardziej szczegółowe dane dotyczące preferencji wartości wychowanych otrzymano, analizując poszczególne cechy na podstawie ich średnich wartości. Jak pokazuje wykres 1., najważniejsza jest samodzielność w myśleniu i postępowaniu, następnie uczciwość, dobre wychowanie

oraz odpowiedzialność. Najmniej ważne okazały się zachowanie zgodne z płcią, zainteresowanie otoczeniem i chęć rozumienia innych, schludność i czystość oraz dobre wyniki w nauce.

Wykres 1. Wartości średnie wyborów poszczególnych cech w badanej populacji



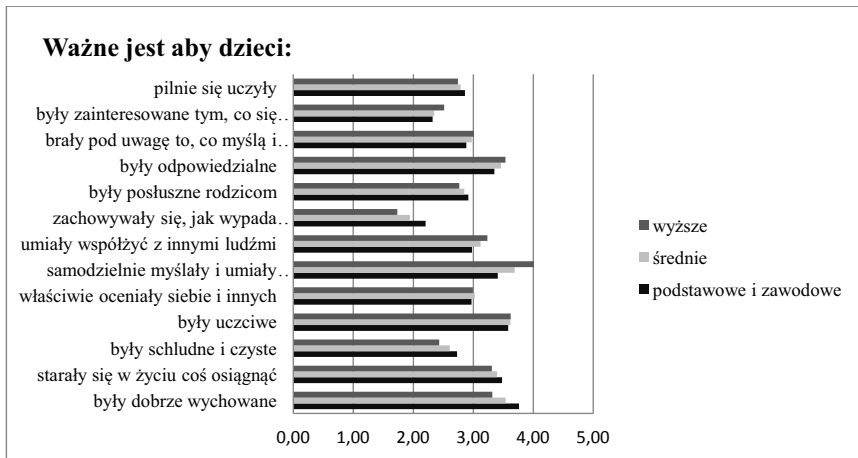
Źródło: badania własne

Na tej podstawie trudno jednoznacznie rozstrzygnąć, jakie wartości – samokierowanie czy konformizm – są bliższe rodzicom. Na pierwszym miejscu pod względem ważności występuje cecha będąca wyznacznikiem samokierowania, jednak na drugim: cecha moralna – uczciwość, a na trzecim: dobre wychowanie, reprezentujące wartości konformistyczne. Wśród cech najmniej ważnych przeważają te, które mają charakter konformistyczny, takie jak zachowanie zgodne z płcią, schludność i czystość oraz pilne uczenie się. Bardzo nisko cenione jest jednak zainteresowanie otoczeniem i pragnienie rozumienia, zaliczane do wartości samokierowania.

Preferencji rodziców dotyczących wartości wychowawczych nie da się klarownie opisać w kategoriach konformizmu i samokierowania. Można jednak uznać, że większe znaczenie przypisywane jest samokierowaniu, o czym świadczy fakt, iż cecha najwyżej ceniona należy do tej kategorii, a wśród cech cenionych najniżej przeważają te, które związane są z konformizmem.

Na podstawie otrzymanych danych sądzić można, że największy wpływ na preferencje dotyczące wartości wychowawczych ma wykształcenie rodzica. Jego poziom różnicuje w istotnym stopniu prawie wszystkie cechy, poza uczciwością i właściwą oceną siebie i innych, przy czym uczciwość jest ceniona wysoko niezależnie od poziomu wykształcenia, zaś ocena siebie i innych – nisko.

Wykres 2. Wartości wychowawcze a wykształcenie rodziców



Źródło: badania własne

Analizę przeprowadzono na trzech poziomach wykształcenia: niskim, do którego zaliczono osoby z wykształceniem podstawowym i zawodowym (N=1483), średnim, w którym znalazły się osoby z wykształceniem średnim ogólnokształcącym i technicznym (N=2014), oraz wyższym, który tworzą rodzice z wyższym wykształceniem licencjackim i magisterskim (N=1320).

Biorąc pod uwagę te trzy poziomy, w wielu przypadkach zarysowały się prawidłowości, które sugerują występowanie zależności prostoliniowych. W pięciu cechach pojawia się zależność wyprost proporcjonalna: im wyższe wykształcenie rodzica, tym wyżej oceniana jest ważność danej cechy. Z takim prawidłowościami mamy do czynienia w: samodzielności myślenia i postępowania, umiejętności współżycia z ludźmi, odpowiedzialności, liczeniu się z tym, co inni myślą i czują oraz ciekawości. Z odwrotną sytuacją: im niższe wykształcenie, tym większe znaczenie cechy,

mamy do czynienia w sześciu przypadkach, a mianowicie, gdy mowa o: dobrym wychowaniu, dążeniu do osiągnięć, schludności i czystości, zachowaniu zgodnym z płcią, posłuszeństwie w stosunku do rodziców oraz pilnym uczeniu się.

Zbliżone wyniki uzyskała Koralewicz (1987) w znacznie wcześniej (koniec lat 70. ubiegłego wieku) zrealizowanym badaniu. Zależności prostoliniowe wystąpiły w przypadku czterech cech. Im niższe wykształcenie, tym wyżej cenione było posłuszeństwo i pilne uczenie się, im wyższe, tym rosło znaczenie właściwej oceny siebie i otoczenia oraz odpowiedzialności.

Zależności te zarysowują klarowną prawidłowość: preferencje w zakresie wartości wychowawczych związane są z wykształceniem. Samokierowanie preferują osoby z wyższym wykształceniem, konformizm te, których poziom wykształcenia jest stosunkowo niski. Wnioski te potwierdzają wynik analizy wariancji, która wykazała istotny związek tego wymiaru z wykształceniem ($F(2, 4667)=224,42$ $p<0,001$).

Różnice związane z wykształceniem pokazać można w inny sposób, biorąc pod uwagę cechy najwyżej cenione przez rodziców z wykształceniem wyższym oraz niskim (podstawowym i zawodowym). Na liście wartości najwyżej cenionych przez osoby z niskim wykształceniem pierwsze miejsce zajmuje dobre wychowanie, następne – uczciwość, dążenie do osiągnięć oraz samodzielność myślenia. W przypadku osób z wyższym wykształceniem kolejność jest następująca: samodzielność w myśleniu i postępowaniu, uczciwość, odpowiedzialność, dobre wychowanie, dążenie do osiągnięć. Jak widać, na obu listach są te same cechy, odmienna jest tylko ich kolejność, a przede wszystkim ta, która jest najważniejsza. Ponieważ u osób z wykształceniem wyższym cecha ta reprezentuje samokierowanie, u rodziców z wykształceniem niskim konformizm, dane te potwierdzają wnioski wynikające z zamieszczonej wyżej analizy zależności.

Wartości wychowawcze różnicuje także miejsce zamieszkania, trzeba jednak mieć na uwadze, że jest ono związane z wykształceniem: w miastach przebywa więcej osób z wyższym jego poziomem. W tej interakcji dwóch zmiennych większe znaczenie ma wykształcenie. Nic zatem dziwnego, że zróżnicowanie preferencji wartości przypomina bardzo to, które występuje w przypadku wykształcenia.

Mieszkańcy wsi za ważne u dzieci uznają dobre wychowanie, schludność i czystość, zachowanie zgodne z płcią, posłuszeństwo i pilne uczenie się. Rodzice zamieszkali w mieście cenią najwyżej samodzielność, współzycie z ludźmi, odpowiedzialność i zainteresowanie psychiką ludzi. Różnice te nie są duże, a tylko pięć cech różnicuje w sposób istotny, o czym

świadczą wyniki otrzymane za pomocą ANOVY Należą do nich: dobre wychowanie ($F(1,4667)=6,55$ $p<0,05$), samodzielność ($F(1,4667)=5,75$ $p<0,05$), współżycie z ludźmi ($F(1,4667)=7,57$ $p<0,01$), zachowanie zgodne z płcią ($F(1,4667)=9,94$ $p<0,01$), liczenie się z tym, co myślą i czują inni ($F(1,4667)=10,55$ $p<0,01$).

Odnosząc te dane do dwu podstawowych kategorii M. L. Kohna, zarysowuje się wyraźny podział na ceniącą konformizm wieś, a samokierowanie – miasta.

W przeciwieństwie do wykształcenia i miejsca zamieszkania wartości wychowawczych nie różnicuje płeć dziecka. Jednym wyjątkiem jest pilne uczenie się, które jest cenione wyżej u dziewcząt niż u chłopców.

WARTOŚCI WYCHOWAWCZE NA TLE PRZEMIAN USTROJOWYCH

Poglądy M. L. Kohna na wartości cenione przez rodziców oraz ich genezę kształtowały się w połowie ubiegłego wieku na podstawie obserwacji oraz badań społeczeństwa amerykańskiego. Stosunkowo szybko okazało się, że koncepcja ta pozwala opisywać tendencje występujące w innych krajach, różniących się poziomem rozwoju gospodarczego, ustrojem politycznym i kulturą. Niemała w tym zasługa jej autora, który nawiązywał robocze kontakty z badaczami spoza Stanów Zjednoczonych, sprawdzając uniwersalność swych poglądów. Szczególnie owocna okazała się współpraca z polskim socjologami, głównie K. Słomczyńskim, która zaowocowała licznymi badaniami i publikacjami (por. Słomczyński i Kohn, 1988, Słomczyński i inni, 1996). Po okresie dużego zainteresowania teorią Kohna, zwłaszcza w latach 70. i 80. ubiegłego wieku, zaznaczył się wyraźny spadek, którego wymiernym przejawem było zmniejszenie liczby publikacji inspirowanych pracami amerykańskiego socjologa lub nawiązujących do nich. Można było odnieść wrażenie, że koncepcja M. L. Kohna nabrała cech „klasycznych”: omawiano i powoływano się na nią z szacunkiem należnym ideom niegdyś głośnym i znaczącym, lecz nieco przebrzmiałym, niemającym zastosowania w opisie współczesnych społeczeństw. Wbrew tym przypuszczeniom od około dziesięciu lat obserwuje się powrót do tej koncepcji, czego wyrazem są realizowane w różnych krajach badania, które potwierdzają jej główne założenia.

Analogiczne zjawiska występują także w naszym kraju. Duże znaczenie mają w tym względzie analizy porównawcze danych otrzymanych w latach 1978–1980 oraz 1992–1993, a więc w okresie tzw. realnego socjalizmu i na początku ustrojowej transformacji (Słomczyński i inni; 1996).

Na podstawie danych zebranych za pomocą kwestionariusza Kohna wyodrębniono wymiar konformizm *vs.* samokierowanie (określane jako samorealizacja) w przypadku obojga rodziców oraz dzieci. W trakcie 15 lat dzielących badania nie stwierdzono znaczących zmian w wartościach rodziców, poza niewielkim wzrostem konformizmu ojców. Zwiększyło się natomiast znaczenie samokierowania u dzieci.

Z późniejszego okresu pochodzą dane otrzymane przez J. Koralewicz (2008) Nawiązują one do wcześniejszych badań tej autorki (Koralewicz, 1987), która, za pomocą analizy czynnikowej, wyodrębniła wymiar konformizm *vs.* samokierowanie. Analogiczne badanie na mniej licznej próbie rodziców zrealizowała w 2007, uzyskując takie same efekty pomimo zmian w narzędziu, wprowadzonych pod wpływem uwag twórcy koncepcji.

Prezentowane przez nas wyniki są zgodne z danymi, jakie uzyskała Koralewicz, choć otrzymano je na znacznie liczniejszej próbie rodziców. Okazało się zatem, że postulowany przez M. L. Kohna wymiar ma znaczenie jako narzędzie opisu orientacji polskich rodziców w stosunku do dzieci. Wniosek ten nie jest oczywisty ze względu na zmiany, jakie wystąpiły w naszym kraju w okresie transformacji ustrojowej. Przejawiają się one we wzroście poziomu wykształcenia, zmianach struktury zatrudnienia (m.in. rozwój prywatnej przedsiębiorczości, spadek liczby osób utrzymujących się z pracy na roli, emigracji zarobkowej). Przemiany zachodzą w tych dziedzinach, które, w myśl koncepcji Kohna, określają wartości rodzicielskie, czyli w strukturze zatrudnienia oraz związanym z nim wykształceniu. Należałoby zatem oczekiwać zmian preferencji poszczególnych cech, wchodzących w skład podstawowego wymiaru wartości wychowawczych. Na znaczeniu zyskiwać powinny cechy związane z samokierowaniem, tracić zaś cechy konformizmu.

Przypuszczenie to można poddać weryfikacji, porównując wyniki, jakie otrzymała Koralewicz (1987) pod koniec lat 70. ubiegłego wieku, z prezentowanymi wyżej badaniami zrealizowanymi na przełomie 2011/2012 roku. Punktem wyjścia są średnie ocen ważności głównych cech samokierowania i konformizmu, jakie uzyskano w naszym badaniu. W nawiasach podane zostały analogiczne wskaźniki pochodzące z pracy Koralewicz (1987, s. 190.). W przypadku cech konformizmu średnie cech uzyskane ponad 40 lat temu są wyższe niż otrzymane w naszym badaniu. Nieco inaczej wygląda porównanie cech samokierowania: dwie cechy w badaniu Koralewicz są cenione niżej niż obecnie, jedna wyżej. Z porównania tego wynika, że zmiany ważności cech są zasadniczo zgodne z koncepcją Kohna, poza jednym wyjątkiem, dotyczącym samokierowania.

Wniosek ten traktować należy jako przybliżoną odpowiedź na pytanie o trafność teoretycznych założeń. Do ostrożności skłania parę powodów. Po pierwsze, efekt porównania średnich nie jest jednoznaczny. Po drugie, różnice pomiędzy średnimi nie są duże (znaczna rozbieżność występuje w przypadku samodzielności). Po trzecie, niektóre cechy są inaczej sformułowane, co może budzić zastrzeżenia co do zasadności ich porównywania. Przypomnieć trzeba o odmienności badanych populacji: w przypadku Koralewicz byli to ojcowie (N=660), w naszym – matki i ojcowie, z wyraźną przewagą tych pierwszych.

Choć efektów powyższej analizy wyników badań nie można traktować jako pełnej weryfikacji koncepcji Kohna, zarysowana w nich tendencja jest z nią w dużym stopniu zgodna. W okresie ponad 40 lat wystąpił wzrost ważności samokierowania i spadek znaczenia konformizmu, czemu towarzyszyły zmiany struktury społecznej pod względem zatrudnienia. Coraz mniej ludzi wykonuje rutynowe prace pod nadzorem przełożonych, coraz więcej osób zaangażowanych jest w działalność bardziej złożoną i samodzielną.

Pomimo tych zmian odpowiedź na pytanie o orientację rodziców w zakresie wartości wychowawczych nie jest jednoznaczna. Dane dotyczące całej badanej populacji sugerują, że nieco większe znaczenie ma samokierowanie, jednak uogólnienie mówiące o tym, że jest to orientacja charakteryzująca polskich rodziców, byłoby przesadne i nie do końca uprawnione. Jak wskazują nasze analizy, społeczeństwo jest pod tym względem znacznie zróżnicowane. Głównym czynnikiem różnicującym orientacje wychowawcze jest poziom wykształcenia. Rodzicom o wyższym jego poziomie bliskie są wartości samokierowania, osoby z niskim wykształceniem w wychowaniu dzieci preferują konformizm. Tendencje takie nie występowały na początku okresu transformacji (połowa lat 90.), co wzbudzało zdziwienie i skłaniało do postawienia tezy o zachowawczości pokolenia ówczesnych rodziców (Słomczyński i inni, 1996). W naszym badaniu brali udział rodzice reprezentujący pokolenie dorastające w innych warunkach ustrojowych, w których również związek wykształcenia z wartościami zarysowuje się w sposób wyraźny.

PODSUMOWANIE

Na podstawie otrzymanych wyników przewidywać można, że coraz wyżej cenione będzie samokierowanie, coraz mniej konformizm. Prognozy te opierają się na dwóch znanych tendencjach charakteryzujących

przemiany naszego społeczeństwa: wzroście poziomu wykształcenia oraz urbanizacji. Dynamika wzrostu wykształcenia w ciągu ostatnich dwudziestu lat jest duża, a bardzo wysokie aspiracje edukacyjne przemawiają za tym, że tendencja ta będzie się utrzymywać. Wzrost ludności miejskiej kosztem mieszkańców wsi jest zjawiskiem nie tak gwałtownym, lecz stałym. Jak ustaliliśmy, oba te zjawiska (w stopniu silniejszym wykształcenie, w słabszym miejsce zamieszkania) związane są z orientacjami w zakresie wartości wychowawczych. Wzrost znaczenia samokierowania obserwuje się w innych krajach, np. w Stanach Zjednoczonych (Alvin, 1990), i można założyć, że jest jednym ze zjawisk charakteryzujących cywilizację Zachodu.

Zaprezentowane badania mają ograniczenia, które nie pozwalają na nadmierne uogólnianie ich wyników. Po pierwsze, potwierdzenie znaczenia konformizmu i samokierowania nie może być traktowane jako argument dowodzący, że są to najważniejsze wartości wychowawcze polskich rodziców. Narzędzie, jakim posługiwaliśmy się, stworzone zostało w celu weryfikacji określonych założeń teoretycznych, czemu podporządkowana została niezbyt obszerna lista cech oraz procedura, wymuszająca na badanych dokonywanie dwustopniowych wyborów. Możliwe, że zastosowanie innej techniki, np. zadanie otwartego pytania o to, co dla rodziców w wychowaniu dzieci jest ważne, lub poszerzenie zbioru cech, dałoby inny wynik.

Po drugie, badana populacja nie jest reprezentatywną próbą dorosłych mieszkańców naszego kraju. Jest ona w miarę reprezentatywna (przewaga kobiet oraz osób z wyższym wykształceniem) w stosunku do rodziców klas IV szkół podstawowych.

Zaprezentowane w artykule dane wpisują się w długoletnią tradycję polskich badań inspirowanych teoretycznymi i empirycznymi pracami M. L. Kohna. Pokazują, że wymiar samokierowania i konformizmu odgrywa ważną rolę wśród wartości wychowawczych polskich rodziców na początku XXI wieku.

NOTA

Badanie było realizowane w Instytucie Badań Edukacyjnych w ramach projektu systemowego Badanie Jakości i Efektywności Edukacji oraz Instytucjonalizacja Zaplecza Badawczego współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

REFERENCES

- Alwin, D. (1990). *Historical changes in parental orientations to children*. Sociological Studies of Child Development, 3, 65-86
- Itoh F., Tylor C. M. (1981). *A comparison of child-rearing expectations of parents in Japan and United States.*”Journal of Comparative Family Studies”, 12, 449-460.
- Kohn M. L. (1977). *Class and conformity. A study in values*. Homewood, Dorsey Press.
- Kohn, M. L. (1983). *On the transmission of values in the family: A preliminary reformulation*. Research in Sociology of Education and Socialization, 4, 1-12.
- Kohn M. L., Schooler C. (1986). *Praca a osobowość. Studium współzależności*. Warszawa: PWN.
- Kohn M. L., Slomczynski K. (1990). *Social Structure and Self-Direction: A Comparative Analysis of the United States and Poland*. Oxford: Blackwell
- Koralewicz J. (1987). *Autorytaryzm, lęk, konformizm*. Wrocław: Ossolineum.
- Koralewicz J. (2008). *Autorytaryzm, lęk, konformizm*. Warszawa: Scholar (wyd. drugie, poszerzone).
- Lareau A. (2002). *Invisible inequality: Social class and childrearing in Black families and White families*. American Sociological Review, 67, 747-776.
- Luster T., Rhoades K., Haas B. E. (1989). *The relation between parental values and parenting behavior: A test of the Kohn hypothesis*. “Journal of Marriage and Family” 51, 139-147.
- Ma Li.-Ch., Smith T. L. (1990). *Social class, parental values and child – rearing practices in Taiwan*. “Sociological Spectrum”, 10, 577-589.
- Menaghan E. G., Parcel T. L. (1995). *Social source of change in children’s home environment: The effects of parental occupational experiences and family conditions*. “ Journal of Marriage and the Family”, 57, 69-84.
- Pearlin L. I., Kohn M. L. (1966). *Social class, occupation and parental values: A cross-national study*. American Sociological Review, 31, 466-479.
- Peterson G. W., Peters D. F. (1985). *The socialization value of low income Appalachian White and rural Black mothers: A comparative study*. Journal of Comparative Family Studies. 16, 75-91.
- Pineo P. C., Looker D. (1983). *Class and conformity in the Canadian setting*. “Canadian Journal of Sociology”, 8, 293-317.

- Rostowska T. (1995). *Transmisja międzypokoleniowa w rodzinie w zakresie wybranych wymiarów osobowości*. Łódź: Wydawnictwa Uniwersytetu Łódzkiego.
- Scheck D., Emerick R. (1976). *The young male adolescent's perception of early child-rearing behavior: The differential effects of socioeconomic status and family size*. "Sociometry", 39, 39-52.
- Skarżyńska K. (1991). *Konformizm i samokierowanie jako wartości (struktura i źródła)*. Warszawa: Instytut Psychologii PAN.
- Skrzypniak R. (2001). *Transmisja międzypokoleniowa wartości wychowawczych w rodzinie*. „Roczniki Socjologii Rodziny”, tom XIII, Wydawnictwo Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu; 149–160.
- Słomczyński K. M., Kohn M. L. (1988). *Sytuacja pracy i jej psychologiczne konsekwencje. Polsko-amerykańskie analizy porównawcze*. Wrocław: Ossolineum.
- Słomczyński K. M., Janicka K., Mach B. W., Zaborowski W. (1996). *Struktura społeczna a osobowość. Psychologiczne funkcjonowanie jednostki w warunkach zmiany społecznej*. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN
- Stopes-Roe M., Cochrane R. (1990). *The child-rearing values of Asian and British parents and young people: An inter-ethnic and inter-generational comparison in the evaluation of Kohn's 13 qualities*. "British Journal of Social Psychology", 29, 149–160.
- Szlendak T. (2010). *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Yi Chin-Chun, Chang C-F, Chnag Y-H (2004). *The intergenerational transmission of family values : A comparison between teenagers and parents in Taiwan*. "Journal of Comparative Family Studies", 35, 523–545
- Yi Chin-Chun, Kung Hsiang- Ming, Chen Yu-Hua, Chu Joujuo (2008). *The Importance of social context in the formation of the value of children for adolescents: Social class and rural urban differences in Taiwan*. Journal of Comparative Family Studies; 39, 371–392.